

Sygn. akt II Ca 1620/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Tomasz Sobieraj (spr.)              |
| Sędziowie:      | SO Sławomir Krajewski<br>SO Iwona Siuta |
| Protokolant:    | sekr. sądowy Anita Czyż                 |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 maja 2017 roku w S.

sprawy z powództwa **K. O.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w N.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 29 września 2016 roku, sygn. akt I C 1779/14

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od powoda K. O. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w N. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
3. **przyznaje radcy prawnemu M. A. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Goleniowie kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy), w tym podatek od towarów i usług, tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym.**

SSO Sławomir Krajewski SSO Tomasz Sobieraj SSO Iwona Siuta

Sygn. akt II Ca 1620/16

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 29 września 2016 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie w sprawie z powództwa K. O. przeciwko Skarbowi Państwa- Zakładowi Karnemu w N. o zapłatę:**

I. oddalił powództwo,

II. zasądził od powoda K. O. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w N. kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

III. nieuiszczonymi kosztami sądowymi, od których poniesienia zwolniony był powód, w wysokości 125,91 złotych obciążył Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Goleniowie,

IV. nakazał pobrać od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Goleniowie na rzecz pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu adw. M. A. kwotę 147,60 złotych tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu.

***Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:***

K. O. przebywał w warunkach izolacji więziennej od dnia 1 maja 2013 roku w Zakładzie Karnym w N.. W Zakładzie Karnym w N. powód przebywał w różnych celach mieszkalnych m.in. w pawilonach C, D, F i A. Od dnia 11 maja 2013 roku do 17 maja 2013 roku przebywał w celi 71 na oddziale IX w Pawilonie C, od 17 maja 2013 roku do 18 czerwca 2013 roku – w celi nr 27 na oddziale XIV w pawilonie D, od 18 czerwca 2013 roku do 1 sierpnia 2014 roku – w celi nr 35 na oddziale XIV w pawilonie D, od 1 sierpnia 2013 roku do 7 maja 2014 – w celi nr 27 na oddziale XIV w pawilonie D, od 7 maja 2014 roku do 13 sierpnia 2014 roku – w celi nr 35 na oddziale XIV w pawilonie D, od 13 sierpnia 2014 roku do 2 września 2014 roku – w celi nr 310 na oddziale IV w pawilonie A, od 2 września 2014 roku do 6 października 2014 roku – w celi nr 223 na oddziale XXI w pawilonie F, od 6 do 14 października 2014 roku – w celi nr 213 na oddziale XVII w pawilonie E, od 14 października 2014 roku do 3 listopada 2015 roku – w celi nr 321 na oddziale IV w pawilonie A, od 3 listopada 2015 roku do 30 stycznia 2015 roku – w celi nr 317 na oddziale IV w pawilonie A, od 30 stycznia 2015 roku do 17 lutego 2015 roku – w celi nr 65 na oddziale IX w pawilonie C.

Wszystkie cele, w których przebywał K. O. spełniały parametr powierzchni mieszkalnej wynikający z przepisów szczególnych, tj. art. 100 § 2 k.k.w. – minimum 3m<sup>2</sup> na jednego osadzonego w celi. W 2013 roku przeludnienie w ZK w N. występowało, ale w niewielkich ilościach, powód nigdy nie przebywał w celach przeludnionych.

W celi nr 27 na oddziale XIV pawilonu D K. O. przebywał z A. S. (1). Pod koniec 2013 roku rozpoczęła się modernizacja pawilonu A i D. Stan cel przed tymi remontami był dobry, cele były wyposażone w wymagany prawem sprzęt kwaterunkowy. Kąciki sanitarne na oddziale XIV były murowane tylko w dwóch celach, w pozostałych celach oddziału XIV na pawilonie D kąciki były jedynie wydzielone. Pozostałe cele pawilonu A i D miały murowane kąciki. Wydzielenie wyglądało w ten sposób, że na rogu celi była zawieszona barierka, na której była zawieszona zasłona z czarnej folii do samej ziemi. Ta folia była nieprzezroczysta, osoba znajdująca się w kąciku sanitarnym była niewidoczna dla pozostałych osób znajdujących się w celi. Jeśli zdarzały się jakieś ubytki w tej folii to była ona natychmiast przez administrację wymieniana, po zgłoszeniu tego przez osadzonych. Przed remontem w 2013 roku stolarka okienna w pawilonie A i D była drewniana, po remoncie wszędzie jest plastikowa. Drewniane okna również były szczelne, nie było problemu z ich szczelnością, skazani nie zgłaszali do administracji, że okna są nieszczelne. Jeśli osadzeni zgłaszali nieszczelność okna dostawali uszczelki lub kawałki materiałów celem uszczelnienia okien. Przed remontem pawilonu A i D był on oświetlony w ten sposób, że w celach w zależności od metrażu była przewidziana odpowiednia liczba punktów świetlnych. W wystarczający sposób to oświetlenie sztuczne oświetlało cele, najczęściej osadzeni chcieli, żeby było ono wyłączone, bo ich raziło. W każdej celi są okna i możliwość ich otwarcia, przez te okna wpada do cel naturalne światło. Na pawilonie A i D w oknach nie ma blend. Wszystkie cele w ZK w N. są wyposażone w okna, które spełniają wymogi kwatermistrzowskie, a więc w każdej celi jest dostęp światła dziennego, poza tym w celach jest dwupunktowe, we wszystkich celach są minimum dwa punkty świetlne, jedno na celi, jedno w kąciku. Oświetlenie musi spełniać wymogi, na pewno można w celach czytać, poza tym osadzeni mogą w celach posiadać lampki nocne, po wyrażeniu im na to zgody. Powód nie zgłaszał do administracji skarg związanych ze słabym oświetleniem celi. W celach panuje odpowiednia temperatura, nie jest ona niższa niż 20-19 stopni. Przy dokonywaniu pomiarów nigdy nie była ona niższa niż 22-23 stopnie. Pomiarów temperatury dokonujemy raz w roku w okresie zimowych. W celach kaloryfery są sprawne. W celach na pawilonie A i D nie występowała pleśń czy zagrzybienie. Obecnie w celach na pawilonie A

i D ciepła woda do cel jest dostarczana dwa razy dziennie do wszystkich cel, wynika to z zarządzenia dyrektora ZK w sprawie porządku wewnętrznego. Ciepła woda jest jedną godzinę rano i jedną godzinę wieczorem. Woda jest w różnych godzinach dostarczana do różnych oddziałów, w zależności do tego czy dany oddział jest pracowniczy czy nie. Na oddziałach pracowniczych woda dostarczana jest wcześniej przed rozpoczęciem przez nich pracy. Na pozostałych oddziałach między 8:00-9:00 rano. Poza tym w celach osadzeni mogą posiadać czajniki elektryczne lub grzałki, za pomocą których osadzeni mogą sobie wodę podgrzać. Na każdej celi znajduje się też miska. Przed remontem w 2013 na pawilonie A i D kwestia wody wyglądała tak samo jak obecnie z jednym wyjątkiem, w ogóle ciepłej wody nie było na oddziale XIV. Z. na tym oddziale była doprowadzona do każdej celi. Na tych oddziałach pawilonu A i D jest świetlica – jedna na oddział. Z tej świetlicy może korzystać każdy osadzony. Oddziałowy robią grafiki i osadzeni korzystają z tej świetlicy według grafiku. Jeśli chodzi o sport to na każdej świetlicy jest stół do ping-ponga, pozostałe zajęcia sportowe odbywają się na wolnym powietrzu w czasie wiosenno-letnim – np. gra w siatkówkę. Poza tym nie ma innych zajęć sportowych, jedynie na oddziale terapeutycznym jest siłownia. Z tej siłowni może korzystać tylko osadzony na oddziale terapeutycznym. W zakładzie Karnym w N. zdarzało się występowanie pluskiew. Z chwila zgłoszenia przez osadzonych występowania insektów administracja zakładu karnego dokonywała czynności mających na celu usunięcie pluskiew. W pierwszej kolejności celi zostawała wysiedlona, osadzeni mieli wymienioną kompletną odzież skarbową łącznie z pościelą, poza tym ich rzeczy zabierane były do prania w temperaturze 90 stopni. Materace także były prane w 90 stopniach. W tym czasie osadzeni są przetrzucani na inne cele, na inne oddziały, skazani poddawani są kwarantannie, są kąpani, a celi jest odkażana i dezynfekowana. Celę w pierwszej kolejności dezynfekują sami funkcjonariusze wykorzystując odpowiedni sprzęt i środki chemiczne, gdy to nie przynosi rezultatu zlecają dezynfekcję firmie zewnętrznej, z którą zakład karny ma podpisaną umowę i ta firma dezynfekuje celę, a osadzeni wówczas są wysiedleni z celi na 48 godzin. W dniu 15 października 2014 roku przeprowadzono w Zakładzie Karnym w N. przez firmę zewnętrzną dezynsekcję związaną z odrobaczeniem na celi nr 213 i 319. Prąd do cel jest dostarczany zgodnie z zarządzeniem dyrektora ZK i harmonogramem i jest on w celach od godziny 5:00 do 24:00. Wyłączany jest tylko na noc. W weekendy jest dostępny cała dobę. Tak jest od dwóch lat, wcześniej było to także regulowane zarządzeniem dyrektora i prąd był wyłączany dwa razy w ciągu doby od 9:00 do 11:00 i od 12:00 do 14:00. W 2013 roku był reglamentowany prąd, porządek wewnętrzny różnie określał wyłączanie prądu w zależności od pawilonu, ten prąd wyłączano wg grafiku np. 3x dziennie po godzinie i w nocy od 24 do 5 rano, obecnie utrzymane jest wyłączanie prądu jedynie w nocy. Reglamentacja prądu jest spowodowana potrzebą oszczędności, było to polecenie dla dyrektora z Centralnego Zarządu Służby Więziennej. Godziny wyłączania prądu uwzględniały czas posiłków i nigdy w trakcie posiłków to napięcie nie było wyłączane. W okresie od 2013 roku w pawilonie C kąciki sanitarne nie były murowane. Były wydzielone płytą paździerzową do wysokości około 1 metra od podłogi, a do sufitu zabudowane kotarą z folii na metalowej szynie. Skazani wieszali sobie zamiast folii prześcieradła. W pawilonie C nie było dostępu do ciepłej wody. W pozostałych pawilonach były murowane kąciki sanitarne i była ciepła woda w celach, albowiem w 2013 roku pawilony Zakładu Karnego w N. za wyjątkiem pawilonu C, były wyremontowane. Remont w pawilonie C przeprowadzony był w 2014 roku. Obecnie nowe łóżka posiadają drabinkę, natomiast łóżka starego typu takiej drabinki nie posiadały, zresztą nie było takiego wymogu. (...) przyzywowej czy domofonowej w pawilonie C i D nie było, obecnie po remoncie w 2014 roku jest zamontowana. Wcześniej było przywoływanie w drzwi lub wołanie.

K. O. w dniu 21 października 2013 roku miał wykonane badanie pandendoskopii, w którym stwierdzono przepuklinę roztworu przełykowego z wpukleniem się śluzówki żołądka do przełyku. W dniu 30 października 2013 roku lekarz w zakładzie Karnym w N. zalecił K. O. dietę typu (...) na stałe. W jadłospisie dla normy L występuje m.in. chleb pszenny zarówno na śniadanie, jak i na kolację. Taki chleb K. O. dostawał podczas posiłków w ramach diety typu (...).

W przypadku stwierdzenia gruźlicy u osadzonego wszystkie osoby z otoczenia takiego skazanego są poddane kontroli pod kątem RTG klatki piersiowej. W zależności od wyniku badania podejmowane są dalsze badania. W wypadku stwierdzenia gruźlicy zalecana jest kontrola pulmonologiczna i przeniesienie takiego osadzonego na oddział zakaźny, najbliższy jest w P.. Osoby, u których stwierdzono gruźlicę oraz osoby z ich najbliższego kontaktu są odizolowane od reszty i podlegają kwarantannie. Kwarantanna zaczyna się już od momentu podejrzenia gruźlicy przez czas wykonania badań. Ci osadzeni, którzy wydają posiłki są zabezpieczeni w jednorazowe maski ochronne, rękawiczki i fartuchy. Każdego dnia osadzeni, którzy roznoszą żywność dostają nowy zestaw. Osadzeni, jak i funkcjonariusze dostają też

płyny dezynfekujące. Osoby wydające posiłki wiedzą w jakich celach znajdują się osadzeni chorzy na gruźlicę. W listopadzie 2014 roku wprowadzono kwarantannę obejmującą wszystkie osoby z kontaktu z osadzonym, u którego rozpoznano gruźlicę.

W celi nr 310 na oddziale IV w pawilonie A K. O. przebywał w Ł. K. (1). Ta cela miała powierzchnię 27,59 cm, była to cela 9-osobowa. Przebywało tam 9 osadzonych. Kącik sanitarny w tej celi był wydzielony murowanymi ścianami, były drzwi do tego kącika. W celi była doprowadzona woda bieżąca zimna, była puszczana ciepła woda w godzinach rannych ok. godz. 8.00 i później przez 20 minut pod wieczór, wtedy kiedy trzeba się umyć. Osadzeni mieli w celi czajnik i miskę. Na spacerze osadzeni mieli możliwość grania w siatkówkę, bo było boisko do siatkówki.

W okresie od dnia 15 października 2013 roku do 31 października 2013 roku dokonano przeglądu technicznego nieruchomości – Zakładu Karnego w N. i oceniono, iż pomieszczenia w pawilonie A i B są w dobrym stanie technicznym i nadają się do użytkowania, zaplanowano wymianę stolarki okiennej, drzwiowej, wykonanie termomodernizacji, wymianę oświetlenia żarowego na jarzeniowe lub inne energooszczędne w miarę możliwości. Stwierdzono, iż również pomieszczenia w pawilonie C są w dobrym stanie technicznym, dokonano wymiany poszycia dachowego i naprawy świetlika, przebudowano kominy wentylacyjne, stwierdzono, że zabudowa lekka kącików sanitarnych zapewnia poczucie intymności. Pomieszczenia w pawilonie D oceniono na dostateczny stan techniczny.

Praca wychowawcza realizowana jest w Zakładzie Karnym w N. poprzez aktywizacje kulturalno-oświatową i angażowanie osadzonych w zajęcia sportowe, prace radiowęzła, organizację konkursów, działania świetlic w oddziałach mieszkalnych, działaniu kol zainteresowań, działalności biblioteki centralnej i punktów bibliotecznych, organizowanie występów i koncertów. Wizytacja przeprowadzona w dniu 30 września 2014 roku nie stwierdziła nieprawidłowości związanych z warunkami bytowymi oraz kulturalno-oświatowymi osadzonych, stan kontrolowanych pomieszczeń był dobry, cele mają zagwarantowany dopływ światła dziennego, a oświetlenie wewnętrzne jest wystarczające. Nie odnotowano żadnych uwag w zakresie żywienia czy dostępu do środków higieny.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się na dowodach z dokumentów złożonych przez pozwanego, których wiarygodności ani prawdziwości powód nie kwestionował, jak również na zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków, które uznał za wiarygodne w świetle pozostałego materiału dowodowego, a których prawdziwości również powód nie kwestionował. Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków w zakresie, w jakim z sobą korelowały i były spójne oraz znajdowały potwierdzenie w złożonych dokumentach.

Sąd Rejonowy wskazał, iż patrząc przez pryzmat rozkładu ciężaru dowodu przewidzianego w art. 24 k.c. na powodzie ciążył obowiązek wykazania jedynie tego, iż doszło do zagrożenia lub naruszenia istniejącego dobra osobistego. Na pozwanym spoczywa natomiast ciężar udowodnienia, że naruszenie nie było bezprawne.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można podzielić stanowiska powoda, iż okoliczności ustalone w sprawie pozwalają na przypisanie pozwanemu odpowiedzialności na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy uznał, iż powód reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosił w trakcie postępowania dowodów, które potwierdzałyby jego twierdzenia, co więcej zeznania zawnioskowanych przez powoda świadków, choć potwierdzają bezsporne okoliczności zakwaterowania powoda z tymi osadzonymi, przeczą twierdzeniom powoda m.in. w zakresie faktu przeludnienia cel, w których przebywał powód. Ponadto pozwany naprowadził dowody w postaci zeznań świadków i dokumentów, które w świetle całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie nie pozwalają uwzględnić roszczenia powoda.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, aby powód wykazał przesłanki odpowiedzialności pozwanego z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i w konsekwencji powództwo oddalił.

Sąd Rejonowy za niewykazane uznał twierdzenia powoda, iż warunki panujące w celach były niehumanitarne, czym naruszyły jego prawo do godności i zdrowia oraz wpłynęły na rozstrój jego zdrowia.

Odnosząc się do poszczególnych twierdzeń podnoszonych przez powoda, Sąd Rejonowy uznał, że jego dobra osobiste, dla których poszukiwał ochrony prawnej nie zostały w żaden sposób naruszone.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutów powoda, iż jego dobra osobiste zostały naruszone poprzez niedostarczanie mu zbilansowanej diety Sąd Rejonowy uznał za gołosłowne. Powód nie naprowadził żadnych wiarygodnych dowodów, z których wynikałoby, iż rzeczywiście nie dostawał posiłków odpowiednich do zalecanej mu diety lekkostrawnej. Zarzut pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 8 września 2015 roku sprowadzały się do twierdzenia, iż powód w ramach diety nie dostawał chleba ciemnego, tylko chleb pszenny. Z jadalospisów przedstawionych przez pozwanego jednoznacznie wynika, iż dla diety typu (...) zaleca się chleb pszenny, a nie żytni, czy pełnoziarnisty. Z zasad doświadczenia życiowego również wynika, iż to chleb pszenny jest bardziej lekkostrawny niż chleb ciemny, żytni, pełnoziarnisty. Dieta lekkostrawna ma na celu nieobciążanie przewodu pokarmowego pod względem zarówno ilościowym, jak i jakościowym. W diecie takiej zalecane jest spożywanie pieczywa lekkostrawnego, a przeciwwskazane jest spożywanie chleba pełnoziarnistego czy żytniego. W ocenie Sądu Rejonowego trudno zatem znaleźć uzasadnienie dla zarzutów powoda, który w tym, że nie dostawał ciemnego chleba upatruje naruszenie przyznanej mu diety lekkostrawnej. Powód nie naprowadził żadnych dowodów na to, że dostawał posiłki niedogotowane i że spożywane przez niego posiłki w zakładzie karnym spowodowały jego nadkwasotę żołądkową. Jak wynika ponadto z przedłożonej przez pozwanego dokumentacji medycznej powoda, u powoda stwierdzono już w październiku 2013 roku przepuklinę roztworu przełykowego z wpukleniem się śluzówki żołądka do przełyku i z tego powodu w dniu 30 października 2013 roku lekarz w zakładzie Karnym w N. zalecił K. O. dietę typu (...) na stałe. Powód reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika nie naprowadził żadnych dowodów na okoliczność tego, iż w okresie przed 30 października 2013 roku powód był niewłaściwie leczony, czy miał stosowaną nieodpowiednią dietę. Pozwany za pomocą spisów jadłospisów wykazał, że w ramach diety lekkostrawnej osadzeni otrzymywali chleb pszenny. Również świadek Ł. K. (1), który także jak powód miał dietę typu (...) przyznał, że dostawali z powodem chleb pszenny.

Sąd Rejonowy podniósł, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika również, iż cele, do których kierowano powoda nie były przeludnione. Zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Sąd Rejonowy podkreślił, iż powyższy przepis nie mówi o powierzchni wolnej od sprzętów kwaterunkowych, ale ogólnie o powierzchni celi. Wręcz przeciwnie - w zdaniu drugim powyższego przepisu ustawodawca przewidział obowiązek zakładu karnego wyposażenia celi w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. W żaden sposób nie można zdaniem Sądu Rejonowego uznać zatem, iż w sytuacji, w której celi jest wyposażona w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, osadzony musi mieć zapewnione co najmniej 3 m<sup>2</sup> powierzchni celi nie zajętej pod sprzęt kwaterunkowy. Sąd Rejonowy w tym miejscu wskazał, na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 roku, SK 25/07. Sąd Rejonowy podniósł, iż powód wskazywał, że przeludnienie występowało w celach nr 35, 65, 310, 317 i 321. Powód powołał dowód z przesłuchania świadka Ł. K. (1) i A. S. (1). Świadek A. S. (1) zeznał jedynie, iż „siedział w powodem w przepelnionej celi 7-osobowej, która obecnie jest celą 5-osobową” (k. 288), ale nie potrafił nawet powiedzieć, która to była celi. Z zeznań natomiast świadka Ł. K. (1) wynika, iż przebywał z powodem na celi 310, która miała powierzchnię 27,59 m<sup>2</sup>, w 9 osadzonych. Wynika z tego zdaniem Sądu, iż również na tej celi zachowana była norma 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego. Zeznania tego świadka pozostają w zgodzie z treścią wykazu pomieszczeń na k. 150, z którego wynika, iż celi 310 była celą 9-osobową.

Powyższe dowody z ocenie Sądu Rejonowego były niewystarczające do przyjęcia, iż w którejkolwiek z cel, w których przebywał powód wystąpiło zjawisko przeludnienia, tym bardziej, iż strona pozwana przeczyła tej okoliczności. Powód wzywany na adres na wolności nie stawał się, nie odbierał korespondencji, w związku z czym Sąd pominął dowód z jego przesłuchania.

Za niewykazaną Sąd Rejonowy uznał również okoliczność, iż zdrowie powoda narażone było na naruszenie z uwagi na wydawanie posiłków osobom chorym na gruźlicę bez jakichkolwiek środków ochronnych. Z zeznań świadka A. C. (1) (k. 402-403) jednoznacznie wynika, iż służba zdrowia pozwanego zakładu podejmuje czynności kontrolne i profilaktyczne w razie stwierdzenia zachorowania na gruźlicę wśród osadzonych. W przypadku stwierdzenia gruźlicy u osadzonego wszystkie osoby z otoczenia takiego skazanego są poddane kontroli pod kątem RTG klatki piersiowej, zalecana jest kontrola pulmonologiczna i przeniesienie takiego osadzonego na oddział zakaźny, osoby z ich najbliższego kontaktu są odizolowane od reszty i podlegają kwarantannie. Kwarantanna zaczyna się już od momentu podejrzenia gruźlicy przez czas wykonania badań. Ci osadzeni, którzy wydają posiłki są zabezpieczeni w maski ochronne, rękawiczki i fartuchy. Osoby wydające posiłki wiedzą w jakich celach znajdują się osadzeni chorzy na gruźlicę. Te maski, rękawiczki i fartuchy są jednorazowe. Każdego dnia osadzeni, którzy roznoszą żywność dostają nowy zestaw. Osadzeni tacy dostają też płyny dezynfekujące, funkcjonariusze również. Sąd uznał zatem, iż powód nie naprowadził żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, że takich środków ochronnych nie uzyskiwał w razie narażenia na kontakt z osobami chorymi na gruźlicę. Świadek P. B. – kwatermistrz na pawilonie C i E nic nie wiedział, aby na jego oddziałach były przypadki zachorowań na gruźlicę. Również świadek M. T. konserwator oddziału nr I na pawilonie A i D nic nie wiedział o tym, aby na jego oddziałach panowała gruźlica.

Odnosząc się do niegodziwych warunków bytowo-socjalnych panujących w ww. celach, tj. występującej wilgoci, zagrzybienia i niskiej temperatury, a także złego oświetlenia tych cel, czy też brak dostępu do całodobowej energii elektrycznej w gniazdkach elektrycznych, Sąd Rejonowy stwierdził, że wyżej wymienione zarzuty podnoszone przez powoda także okazały się nieuzasadnione.

Powód wskazując cele, w których jego zdaniem panowały niehumanitarne warunki podawał cele w pawilonach A, C i D. Z zeznań natomiast świadka M. T. (k. 343-344) wynika, iż pod koniec 2013 roku na pawilonie A i D odbył się gruntowny remont tych pawilonów, jednocześnie wskazując, iż stan cel przed tymi remontami również był dobry, cele wyposażone były w sprzęt kwaterunkowy, kąciki sanitarne w pawilonie A i D były murowane, jedynie na oddziale XIV na pawilonie D kąciki były wydzielone w ten sposób, że na rogu celi była zawieszona barierka, na której była zawieszona zasłona z czarnej folii do samej ziemi. Ta folia była nieprzezroczysta, osoba znajdująca się w kąciku sanitarnym była niewidoczna dla pozostałych osób znajdujących się w celi. Jeśli zdarzały się jakieś ubytki w tej folii to była ona natychmiast przez funkcjonariuszy wymieniana, po zgłoszeniu tego przez osadzonych. Również na pawilonie C przed remontem kąciki sanitarne były z tzw. zabudowy lekkiej, która polegała na wydzieleniu kącika sanitarnego za pomocą konstrukcji z płyty pilśniowej na 1,2 m od podłogi, następnie u góry był stelaż z metalowych prętów i na nich wisiała foliowa zasłona. Osoba będąca w kąciku sanitarnym nie była widoczna dla innych osób w celi. Jeżeli osadzeni zgłosili uszkodzenie tej zasłony foliowej, to ona na takie zgłoszenie została wymieniana, ta wymiana następowała natychmiast. Zarówno z zeznań świadków M. T., J. R. i P. B., jak również protokołów z wizytacji Zakładu Karnego czy protokołu przeglądu nieruchomości wynika, iż lekka zabudowa kącików sanitarnych dawała poczucie intymności, osadzony znajdujący się w takich kącikach nie był widoczny dla innych osadzonych z celi.

Za nie wykazane Sąd uznał również twierdzenia powoda, iż okna w celach były nieszczelne. Zarówno z zeznań świadków M. T., J. R. i P. B., jak również protokołów z wizytacji Zakładu Karnego czy protokołu przeglądu nieruchomości wynika, iż rzeczywiście przed remontem w 2013 roku stolarka okienna w pawilonie A i D była drewniana, a dopiero po remoncie wszędzie jest plastikowa. Jednakże drewniane okna również były szczelne, nie było problemu z ich szczelnością, skazani nie zgłaszali, że okna są nieszczelne.

W ocenie Sądu powyższe dowody pozwalają uznać za wykazane również to, iż oświetlenie w celach, w których przebywał powód było odpowiednie, aby przy nim swobodnie czytać czy pracować. Przed remontem pawilonu A i D był oświetlony w ten sposób, że w celach w zależności od metrażu była przewidziana odpowiednia liczba punktów świetlnych. W wystarczający sposób to oświetlenie sztuczne oświetlało cele, najczęściej osadzeni chcieli żeby było ono wyłączone, bo ich raziło. W każdej celi ponadto są okna i możliwość ich otwarcia, przez te okna wpada do cel naturalne światło. Na pawilonie A i D w oknach nie ma blend. Ponadto powód nie zgłaszał skarg związanych ze słabym

oświetleniem celi, że bołą go oczy. Odpowiednie oświetlenie cel było również przedmiotem wizytacji z dnia 30 września 2013 roku, podczas której również w tym zakresie nie stwierdzono żadnych uchybień.

W celach panuje też odpowiednia temperatura, nie jest ona niższa niż 20-19 stopni. Przy dokonywaniu pomiarów nigdy nie była ona niższa niż 22-23 stopnie, co wynika z zeznań przesłuchanych funkcjonariuszy pozwanego zakładu karnego. Pomiarów temperatury dokonujemy raz w roku w okresie zimowych. Powód nie wykazał, aby w celach panowała za niska temperatura. Co prawda świadek Ł. K. (1) wskazał, że w celach w zimie było bardzo zimno, ale jednocześnie dodał, że nie przebywał z powodem w okresie zimowym w jednej celi. Nie można zatem uznać, iż temperatura pomieszczenia około 20 stopni C. była to temperatura powodująca niehumanitarne warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Z zeznań przesłuchanych funkcjonariuszy wynika również, że w celach kaloryfery są sprawne i nie występuje pleśń czy zagrzybienie.

W ocenie Sądu również reglamentacja ciepłej wody do cel i zapewnienie jej w celach tylko w określonych godzinach, czy też brak ciepłej bieżącej wody w celach nie może być podstawą do odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda. Obecnie w celach na pawilonie A i D ciepła woda do cel jest dostarczana dwa razy dziennie do wszystkich cel, wynika to z zarządzenia dyrektora ZK w sprawie porządku wewnętrznego. Ciepła woda jest jedną godzinę rano i jedną godzinę wieczorem. Woda jest w różnych godzinach dostarczana do różnych oddziałów, w zależności do tego czy dany oddział jest pracowniczy czy nie. Wiadomo, że jak osadzeni wstają do pracy, to na tych oddziałach woda dostarczana jest wcześniej przed rozpoczęciem przez nich pracy, na pozostałych oddziałach ciepła woda jest dostarczana między 8:00-9:00 rano. Poza tym w celach osadzeni mogą posiadać czajniki elektryczne lub grzałki – posiadają takie sprzęty i mogą swobodnie ugotować sobie wodę. Na każdej celi znajduje się też miska. Przed remontem w 2013 na pawilonie A i D kwestia wody wyglądała tak samo jak obecnie z jednym wyjątkiem, w ogóle ciepłej wody nie było na oddziale XIV. Z. na tym oddziale była doprowadzona do każdej celi. Sąd podkreślił, iż żaden przepis prawa nie nakłada na administrację zakładu karnego zapewnienie w każdej celi bieżącej ciepłej wody. Konieczne jest jedynie zagwarantowanie ciepłej kąpiel, czego powód nie kwestionował i nie podnosił, aby takiej kąpeli był pozbawiony. Ponadto z zeznań świadka powołanego przez powoda – tj. A. S. (2) wynika, iż powód jak i inni osadzeni mieli zagwarantowaną ciepłą kąpiel w łaźni. Ponadto osadzeni mogą w celach korzystać z własnych czajników czy grzałek i w ten sposób podgrzać sobie wodę, osadzeni też w każdej celi mają do dyspozycji miskę. Powoduje to, iż mogą sobie zagotować wodę zarówno do mycia naczyń, jak i do mycia ciała, jeśli czynności te chcą wykonać poza godzinami, w których zgodnie z harmonogramem jest udostępniana ciepła woda.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zebrany w sprawie materiał dowody pozwala stwierdzić, iż w Zakładzie Karnym w N. zdarzało się występowanie pluskiew. Jednakże jak wynika, z zeznań w/w świadków, administracja pozwanego niezwłocznie podejmowała działania zmierzające do wyeliminowania bądź ograniczenia występowania insektów, podejmowano działania dezynfekujące, kwarantannę, prano materace, odzież osadzonych, jak to nie pomagało, wzywano firmę zewnętrzną, która dokonywała dezynsekcji. Nie można zatem w ocenie Sądu uznać, aby administracja zakładu karnego była bierna w swoim zachowaniu, nie reagowała na zgłoszenia, a tym samym aby jej działania były działaniami bezprawnymi.

W ocenie Sądu Rejonowego również kwestia wyłączania prądu w celach obecnie jedynie na noc, a wcześniej dwa razy na dobę na czas około 2 godzin, nie może przesądzać za przyjęciem, iż na skutek takiego działania doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez niezapewnienie mu odpowiednich warunków dobywania kary. Reglamentacje prądu regulowały wewnętrzne uregulowania, decyzje dyrektora pozwanego zakładu, które spowodowane były względami oszczędnościowymi i zaleceniami inspektoratu służby więziennej. Nie sposób zatem uznać, aby działania takie były działaniami bezprawnymi.

W ocenie Sądu Rejonowego za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia nie może przesadzać również brak świetlicy na oddziale XIV, w którym powód upatrywał naruszenie swoich dóbr osobistych poprzez umożliwienie mu zaspokajania jego potrzeb rozwojowych i kulturalnych. Zebrany w sprawie materiał dowody pozwala zdaniem Sądu stwierdzić, iż potrzeby kulturalno- rozwojowe osadzonych nie były w zakładzie karnym realizowane tylko i wyłącznie poprzez uczęszczanie do świetlicy. Powód mógł bowiem, jak zeznał świadek A. S. (1) wychodzić na

spacerowniki, na których znajdowało się boisko do gry w siatkówkę, z tym, że wyjścia odbywały się według ustalonych grafików. Nie można zatem zgodzić się z powodem, iż był on całkowicie pozbawiony możliwości uprawiania sportu czy wykonywania jakiejkolwiek aktywności fizycznej. Ponadto z zeznań świadka P. S. czy A. S. (1) wynika, iż na innych oddziałach, na jakich przebywał powód, były świetlice, wyposażone w telewizor, dekodek i stół do ping-ponga, każdy z osadzonych może z świetlicy korzystać według grafiku, codziennie tylko w różnych godzinach. Ponadto jak wynika ze sprawozdania wizytacyjnego z dnia 30 września 2014 roku praca wychowawcza realizowana jest w Zakładzie Karnym w N. poprzez aktywizacje kulturalno-oświatową i angażowanie osadzonych w zajęcia sportowe, prace radiowęzła, organizację konkursów, działaniu świetlic w oddziałach mieszkalnych, działaniu kół zainteresowań, działalności biblioteki centralnej i punktów bibliotecznych, organizowanie występów i koncertów.

W ocenie Sądu Rejonowego również brak podstaw do przyjęcia, iż brak drabinek przy łóżkach więziennych naruszył dobra osobiste powoda. Brak jest przepisów prawa, które nakazywałyby administracji zakładu karnego wyposażać łóżka piętrowe w barierki ochronne. Zgodnie z Załącznikiem nr 3 do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku (Dz. U. nr 186, poz.1820) każdemu osadzonemu przydzielone powinno być łóżko koszarowe o używalności 20 lat. Rozporządzenie to nie definiuje pojęcia łóżka koszarowego, nie można zatem uznać, iż zapewnienie osadzonemu łóżka bez barierki ochronnych i drabinki jest działaniem bezprawnym. Obowiązkiem administracji zakładu karnego jest co prawda zapewnienie bezpiecznego odbywania kary pozbawienia wolności. Powód nie powoływał się jednak na konkretne okoliczności, z których wynikałoby, że brak zabezpieczeń przy łóżkach spowodował u niego jakąkolwiek szkodę niematerialną.

Powyższe okoliczności odnośnie warunków panujących na celach w pawilonie C, D i A wynikają z zeznań M. T., J. R., P. S. oraz P. B., jak również A. C. (1). Powyższe zeznania, jako konkretne, wzajemnie się uzupełniające, szczegółowe i logiczne Sąd uznał za wiarygodne. Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadków powołanych przez powoda A. S. i Ł. K. w zakresie, w jakim nie stały w sprzeczności z zeznaniami świadków M. T., J. R., P. S., P. B. i A. C. (1).

Nawet przyjmując, iż stan cel w Zakładzie karnym w N. nie był zadawalający w maju 2013 roku, to już pod koniec tego roku trwał remont najstarszych pawilonów A i D, a następnie w 2014 roku pawilonu C. Administracja Zakładu Karnego w N. podejmowała zatem działania, aby poprawić warunki bytowe osadzonych. Trudno tym samym mówić o jakimkolwiek bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych powoda przez działania strony pozwanej.

Powyższe ustalenia wskazują zatem w ocenie Sądu Rejonowego na brak bezprawności po stronie pozwanego jeśli chodzi o zapewnienie odpowiednich warunków bytowych, zatem w okolicznościach sprawy nie mogło dojść z powyższego już tylko względu do naruszenia prawa powoda do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

Biorąc pod uwagę powyższe, działając w oparciu o wskazaną powyżej podstawę prawną, Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako niezasadne.

W punkcie II Sąd Rejonowy obciążył powoda kosztami postępowania strony przeciwnej w wysokości 120 złotych z tytułu zastępstwa procesowego strony pozwanej stosownie do treści art. 98 k.p.c.

W punkcie III Sąd Rejonowy orzekł, iż odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi, który został zwolniony od kosztów sądowych w całości, a które poniesie Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Goleniowie.

W pkt IV sentencji orzeczenia Sąd Rejonowy przyznał pełnomocnikowi powoda wyznaczonemu z urzędu, wynagrodzenie za pomoc świadcząną z urzędu w wysokości 120 złotych wraz z podatkiem VAT w wysokości 23% (co łącznie dało kwotę 147,60 złotych) w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

***Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód i zaskarżając wyrok w części, to jest w zakresie punktu I i II zarzucił mu:***

1/ błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, iż w celach, w których przebywał powód zapewnione były odpowiednie warunki bytowe gwarantujące godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż cele, w których przebywał powód odbywając karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w N. nie zapewniały oskarżonym odpowiedniej przestrzeni, albowiem na jednego osadzonego przypadało niewiele ponad 3 m<sup>2</sup>, a jednocześnie w celach - zwłaszcza na oddziale XIV - ściany były zabrudzone i obdrapane, podłogi były zniszczone, a nadto z uwagi na nieszczelności okien, niesprawność kotła gazowego oraz brak ocieplenia budynku panowały w nich zbyt niskie temperatury, nie było dostępu do bieżącej ciepłej wody, piętrowe łóżka nie posiadały barierek ani drabinek, było złe oświetlenie (żarowe, jeden punkt świetlny na celę, wyłączane na noc), na oddziale XIV nie było świetlicy, co ograniczało powodowi możliwość zaspakajania potrzeb rozwojowych i kulturalnych, zaś kąciki sanitarne były wydzielone jedynie za pomocą zasłony z czarnej folii, co nie zapewniało poczucia minimum prywatności, przy czym w celach panowały złe warunki higieniczne (z uwagi na brak łaźni na oddziale więźniowie korzystali z kąpeli tylko raz w tygodniu, która znajdowała się w innym budynku i dojście do niej wymagało przejścia przez podwórze), na co wskazuje fakt występowania pluskw w celach, w których przebywał powód (m.in. cela nr 213), a nadto zdrowie powoda zostało narażone na naruszenie, ponieważ pomimo iż wydając posiłki miał styczność z osadzonymi chorymi na gruźlicę nie otrzymał odpowiednich jednorazowych środków ochronny osobistej,

2/ naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu dowolnej i wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności poprzez niedanie wiary twierdzeniom powoda oraz zeznaniom powołanych przez niego świadków w osobach A. S. i Ł. K. w zakresie, w jakim w ocenie sądu meriti pozostawały one w sprzeczności z zeznaniami świadków powołanych przez pozwanego, pomimo iż ich zeznania co do nieodpowiednich warunków panujących w celach w Zakładzie Karnym w N. znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym,

3/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż warunki odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w N. nie naruszały jego dóbr osobistych, podczas gdy odbywanie przez powoda kary pozbawienia wolności w celach, gdzie przypadało na jednego osadzonego niewiele ponad 3 m<sup>2</sup> powierzchni (m.in. 3,01 m<sup>2</sup> w celi nr 27 na oddziale XIV, 3,196 m<sup>2</sup> w celi nr 35 na oddziale XIV), przy jednoczesnym braku dostępu do bieżącej ciepłej wody na oddziale XIV i w pawilonie C, wydzieleniu kącików sanitarnych na oddziale XIV i w pawilonie C jedynie za pomocą zasłony z czarnej folii, co nie zapewniało poczucia minimum intymności, braku barierek i drabinek na piętrowych łóżkach na oddziale XIV i w pawilonie C, braku instalacji przyzywowej na oddziale XIV i w pawilonie C, a także ograniczonej możliwości zaspakajania potrzeb rozwojowych i kulturalnych z uwagi na brak świetlicy na oddziale XXV naruszało prawa osobiste powoda w zakresie godnego odbywania przez niego kary pozbawienia wolności i humanitarnego traktowania w świetle art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 24 kc w zw. z art. 448 kc.

Mając na uwadze powyższe wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda od Skarbu Państwa reprezentowanego przez jednostkę penitencjarną - Zakład Karny w N. kwoty 70.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności, a także zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym na rzecz pełnomocnika ustanowionego z urzędu, powiększonej o wysokość podatku od towaru i usług. Ewentualnie wniesiono o uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania, pozostawiając jednocześnie temu sądowi orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, iż świadek A. S. zeznał, że przebywał wraz z powodem na oddziale IV w jednej celi i na oddziale XIV w różnych celach, przy czym na oddziale XIV w celach była tylko zimna woda (dopiero po remoncie, który zakończył się w okolicach września 2015 roku, zapewniono w celach dostęp do ciepłej wody), a toalety wyodrębnione były jedynie za pomocą parawanu o wysokości 1,10 metra od podłogi, przy czym nie było żadnych drzwi do toalety. Świadek zeznał także, iż osadzeni mogli brać kąpiel w łaźni tylko raz w tygodniu, przy czym musieli do niej chodzić do innego budynku przechodząc przez podwórze. Nadto na oddziale XIV nie było świetlicy. Świadek A. S. (1) podkreślał, iż stan cel na oddziale XIV był dramatyczny, były dziury w podłogach, a żeby wezwać funkcjonariusza trzeba było uderzać w drzwi lub krzyczeć, ponieważ nie było instalacji przyzywowej. Nadto świadek wskazał, iż w celi powoda było tylko jedno źródło światła (jedna żarówka), które na noc było wyłączane, co było szczególnie uciążliwe przy korzystaniu z toalety w nocy. Świadek wskazał, iż piętrowe łóżka w celach nie miały barierek ani drabinek, pomimo iż górne łóżko znajdowało się na wysokości 1,60 m, na co więźniowie, w tym powód, zgłaszali skargi administracji zakładu karnego. Natomiast na oddziale IV świadek wskazał, że choć stan celi, w której przebywał wraz z powodem był lepszy (była zarówno ciepła jak i zimna woda, na podłodze było gumoleum, choć nie na całej powierzchni, w celi były dwa źródła światła), to jednakże była ona przeludniona, bowiem przebywało w niej 7 osadzonych, choć cela ta w założeniach była pięcioosobowa.

Apelujący wskazał, iż powyższe zeznania świadka A. S. oraz twierdzenia powoda o złym stanie cel, zwłaszcza tych na oddziale XIV, znajdują potwierdzenie w dokumentach przedłożonych przez pozwanego. Ze sprawozdania z dnia 12 lipca 2013 roku z przebiegu wizytacji Zakładu Karnego w N. wynika bowiem, iż faktycznie w pawilonie D oba znajdujące się tam oddziały (m.in. oddział XIV) dysponowały jedynie toaletami, nie było łaźni, a nadto jedynie jeden oddział na dwa tam rozmieszczone miały punkt biblioteczny, jak też pawilon D nie dysponował świetlicą. Nadto z przedmiotowego sprawozdania wynika, iż zarówno w 2012 roku, jak i podczas kontroli w maju 2013 roku w Zakładzie Karnym w N. stwierdzono przeludnienie w celach. Z protokołu z roboczego przeglądu nieruchomości z dnia 12 listopada 2013 wynika, iż na oddziale XIV (pawilon D) cele mieszkalne mają jedynie oświetlenie żarowe, a nadto ściany oraz sufit są zabrudzone i odrapane, w związku z czym zalecono malowanie cel, wymianę punktów oświetleniowych i ułożenie płytki gresowej na podłodze. Nadto z przedmiotowego dokumentu wynika, iż w pawilonie D w niektórych celach brak było murowanych kącików sanitarnych. Wskazano w tym miejscu, że choć w protokole zawarto stwierdzenie, iż występująca lekka zabudowa kącika sanitarnego zapewnia uczucie intymności, to uznać należy je za bezpodstawne, albowiem jak wynika z zeznań świadków więźniowie dodatkowo oprócz czarnej folii, z której była wykonana zasłona, dodatkowo korzystali z prześcieradeł, aby stworzyć prowizoryczne drzwi, albowiem sposób wydzielenia toalet był niewystarczający, albowiem nie zapewniał poczucia intymności (por. zeznania świadka A. S.). Choć obecnie stan cel w pawilonie D jest lepszy, to wynika to z remontu przeprowadzonego pod koniec 2013 roku (po listopadzie) i na początku 2014 roku, który jak wynika z zeznań świadka A. S. na oddziale XIV zakończył się w 2015 roku (doprowadzenie ciepłej wody), zaś powód przebywał w celach na oddziale XIV w okresie od 17.05.2013 do 13.08.2014.

Wobec powyższego apelujący wskazał, iż zeznania powołanych przez powoda świadków potwierdzają jego twierdzenia o nieodpowiednich warunkach bytowych panujących w celach w Zakładzie Karnym w N., a nadto znajdują one potwierdzenie także w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy. Tym samym bezpodstawnie Sąd I instancji odmówił wiarygodności zeznaniom powołanych przez powoda świadków w zakresie, w jakim w ocenie Sądu Rejonowego były one sprzeczne z zeznaniami świadków zawnioskowanych przez pozwanego.

W tym miejscu podkreślono, iż złe warunki bytowe panowały nie tylko w celach na oddziale XIV w pawilonie D, lecz także na innych oddziałach na których przebywał powód. Wskazano, iż ze sprawozdania z dnia 12 lipca 2013 wynika, iż również w pawilonie A na oddziale IV nie było łaźni, a co jedynie umywalnia i toaleta, zaś w pawilonie C była jedynie jedna łaźnia na cztery oddziały. Nadto w pawilonie C nie było żadnego punktu bibliotecznego. Z protokołu z roboczego przeglądu nieruchomości z dnia 12 listopada 2013 wynika, iż w pawilonie A na oddziale IV w celach 321 i 317, w których odbywał karę powód, występowały zacieki na ścianach lub sufitach, w związku z czym zalecono ich malowanie. Z notatki służbowej z 11.06.2015 wynika, iż także w pawilonie C (w celach 65 i 71) nie było instalacji ciepłej wody,

zaś kąciki sanitarne były wydzielone jedynie za pomocą stelaża metalowego z płytą drewnianą i folią, a także nie było sygnalizacji do przyzywania funkcjonariuszy.

Wbrew stanowisku Sądu I instancji także twierdzenia powoda odnośnie zbyt niskich temperatur panujących w celach znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Chociażby z protokołu z roboczego przeglądu nieruchomości z dnia 12 listopada 2013 wynika bowiem, iż budynek pawilonu D był nieocieplony, na ścianie zachodniej budynku widoczne były spękania zarówno od zewnętrznej jak i wewnętrznej strony, a nadto wskazano, iż budynek ów wymaga przeprowadzenia prac termomodernizacyjnych polegających m.in. na wymianie stolarki okiennej i stolarki drzwiowej zewnętrznej oraz ociepleniu ścian zewnętrznych i stropodachu, jak również uznano, iż niezbędna jest wymiana kotła gazowego w kotłowni. Nadto z przedmiotowego protokołu wynika, iż również budynek pawilonu A wymagał przeprowadzenia prac termomodernizacyjnych, podobnie jak budynek pawilonu C, który był nieocieplony, a nadto występowały w nim problemy z wentylacją. Sąd meriti bezpodstawnie uznał również za niewykazane twierdzenia powoda, iż okna w celach były nieszczelne, co argumentował tym, że skazani rzekomo nie zgłaszali problemów z nieszczelnością okien. Jak wynika natomiast z notatki służbowej z 11.06.2015 roku w pawilonie C w celach 65 i 71 oraz w pawilonie E w celi 213 okna były drewniane, a w razie nieszczelności wydawano osadzonym uszczelki samoprzylepne bądź paski koców do ich uszczelnienia, co potwierdza, iż występowały problemy ze szczelnością okien, które osadzeni zgłaszali funkcjonariuszom. Znajduje to potwierdzenie także w zeznaniach świadka P. B., który zeznał, iż do jego obowiązków należało wydawanie osadzonym samoprzylepnych uszczelek lub kawałków pociętych koców w sytuacji, gdy zgłaszali oni nieszczelność okien. Z zeznań świadka J. R. wynika, iż w pawilonie D i C w 2013 roku były drewniane okna, które zostały wymienione na PCV dopiero po remoncie przeprowadzonym w 2014 roku. Całokształt tych okoliczności w ocenie apelującego wskazuje, iż poszczególne budynki Zakładu Karnego w N. (zwłaszcza pawilony D, A, C, E) miały problemy z ogrzewaniem, co potwierdza zarzut powoda, iż w celach panowała nieodpowiednia, zbyt niska temperatura. Wskazano, iż przeprowadzane jedynie raz do roku pomiary w celach nie mogą świadczyć o tym, że zawsze występowała w nich odpowiednia temperatura, zwłaszcza, że nie wiadomo jaka panowała temperatura na zewnątrz w trakcie pomiarów.

Apelujący podniósł, iż zły stan sanitarny i higieniczny cel w Zakładzie Karnym w N. potwierdza również fakt występowania pluskiew i konieczność przeprowadzania dezynsekcji w dniu 15 października 2013 m.in. w celi nr 213 w pawilonie E, w którym wówczas przebywał powód (por. protokół nr (...) z dnia 15.10.2014 i notatka służbowa z dnia 29.09.2015 roku). Choć sąd pierwszej instancji ustalił, iż w Zakładzie Karnym w N. zdarzało się występowanie pluskiew, to uznał, iż podejmowane przez administrację pozwanego czynności następcze zmierzające do wyeliminowania lub ograniczenia występowania insektów sprawiają, iż działania pozwanego nie były bezprawne. Zauważono jednakże, iż Sąd meńti w ogóle nie pochylił się w tym zakresie nad przyczynami pojawiania się pluskiew. Powód wskazał, iż przyczyną występowania problemów z insektami było niezapewnienie osadzonych możliwości należytego dbania o higienę osobistą (brak bieżącej ciepłej wody, nieodpowiednie wydzielenie kącików sanitarnych, brak łaźni na wszystkich oddziałach). O nieodpowiednim stanie higienicznym w Zakładzie Karnym w N. świadczy także stwierdzenie występowania u osadzonych gruźlicy, która jest chorobą zakaźną, wywoływaną przez bakterie tzw. prątki gruźlicy, których występowaniu i namnażaniu się sprzyjają złe warunki mieszkaniowe (przeludnione, ciemne i wilgotne pomieszczenia) oraz złe warunki sanitarne. Wskazano, iż choć Sąd Rejonowy w Goleniowie na podstawie zeznań A. C. (2) przyjął, iż osadzeni wydający posiłki zostali zabezpieczeni w jednorazowe maski ochronne, rękawiczki i fartuchy, to nie znajduje to potwierdzenia w notatce służbowej z dnia 30 września 2015 roku sporządzonej przez tego świadka, z której wynika, iż po rozpoznaniu u jednego z osadzonych gruźlicy w listopadzie 2014 roku osadzeni wydający posiłki zostali zaopatrzeni w środki ochronne w postaci płynów dezynfekcyjnych, rękawiczek, maseczek ochronnych i fartuch, które były co jedynie częściej wymieniane i prane (a nie jednorazowe).

Niezależnie od powyżej wykazanych błędów w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji poczynionych w niniejszej sprawie błędnych ustaleń faktycznych, apelujący wskazał, iż nawet w świetle poczynionych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych uznać należało, iż warunki panujące w Zakładzie Karnym w N. w celach, w których osadzony był powód naruszały jego prawa osobiste w zakresie godnego odbywania

przez niego kary pozbawienia wolności i humanitarnego traktowania w świetle art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Apelujący wskazał przy tym, iż w celach, w których odbywał karę pozbawienia wolności na jednego osadzonego przypadało niewiele ponad 3 m<sup>2</sup> - m.in. w celi nr 27 na oddziale XIV - 3,01 m<sup>2</sup>, w celi nr 35 na oddziale XIV -3,196 m<sup>2</sup>, zwłaszcza w kontekście całokształtu w/w warunków bytowych w celach, których nie można uznać za godne. Podkreślono, iż nie znoszą krytyki stwierdzenia sądu meriti, iż osadzeni mogli sobie zagotować wodę do mycia naczyń i mycia ciała za pomocą czajników i grzałek korzystając z misek, skoro jak wynika z zeznań świadka A. S. pozwany nie zapewniał osadzonym takowych urządzeń, a osadzeni musieli je sami sobie kupić bądź zrobić nielegalnie. Tak samo nie zasługuje na uwzględnienie stwierdzenie Sądu I instancji, iż brak świetlicy nie ograniczał powodowi możliwości zaspakajania potrzeb rozwojowych i kulturalnych, albowiem na spacerowniku znajdowało się boisko do gry w siatkówkę, a nadto mógł korzystać z punktów bibliotecznych, albowiem wskazano, iż korzystanie z boiska do siatkówki było niemożliwe w okresie jesienno-zimowym, a zatem w tym okresie powód nie mógł zaspokajać swojej potrzeby aktywności fizycznej, a nadto nie każdy z oddziałów na których przebywał powód miał punkt biblioteczny.

Apelujący podkreślił jeszcze, iż prawo każdego człowieka do poszanowania jego godności wynika z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja strony powodowej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać trzeba, że sąd pierwszej instancji w granicach wyznaczonych wnioskami stron przeprowadził pełne postępowanie dowodowe konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, zgromadzone dowody poddał ocenie mieszczącej się w granicach dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. i z tak zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego wyprowadził trafne ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w zasadzie akceptuje i przyjmuje za własne.

Wbrew zarzutom skarżącej - Sądowi Rejonowemu nie można zarzucić naruszenia w tym zakresie art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589;

uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273].

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów apelacji, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski co do okoliczności faktycznych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Strona powodowa formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazała, że prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań świadków A. S. (1) i Ł. K. (1) powinna prowadzić do odmiennych – niż to uczynił sąd pierwszej instancji – wniosków dotyczących warunków odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w N.. Z powyższymi zarzutami nie można się zgodzić. Podkreślenia wymaga bowiem, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. W badanej sprawie analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że sąd pierwszej instancji dokonał wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyprowadzając z niego ustalenia faktyczne, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W związku z tym sama możliwość wyprowadzenia z tego samego materiału dowodowego odmiennych ustaleń faktycznych nie może uzasadniać zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dodać trzeba, że dokonując oceny przeprowadzonych dowodów, Sąd Rejonowy przyjął za częściowe prawdziwe zeznania świadków A. S. (1) i Ł. K. (1), odmawiając im wiarygodności tylko w takim zakresie, w jakim pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, a w konsekwencji część okoliczności faktycznych została ustalona przez Sąd Rejonowy zgodnie z twierdzeniami powoda.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zanegowania poczynionej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów, a także wyprowadzonych z niej ustaleń faktycznych.

Sąd odwoławczy za chybiony uznał także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego.

Analiza stanu faktycznego w kontekście twierdzeń powoda wskazuje, że powód domaga się zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności i zdrowia, wiążąc to roszczenie z faktem niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej przez pozwaną Skarb Państwa w zakresie odbywania kary pozbawienia wolności.

Tym samym uznać trzeba, że podstawą prawną powództwa stanowią przepisy art. 417 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c.

Na wstępie rozważań wskazać trzeba, że od 1 września 2004 roku istnieją dwa reżimy odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa. Po pierwsze, odpowiedzialność szczególna unormowana w art. 417 – 417<sup>2</sup> k.c., które to przepisy regulują odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego [tj. gmin, powiatów i samorządu wojewódzkiego], a także innych państwowych i komunalnych osób prawnych wyłącznie za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej i tylko w tym zakresie wyłączają stosowanie przepisów ogólnych

o odpowiedzialności za cudze czyny, tj. art. 416, 427 i 429 – 430 k.c. Po drugie, odpowiedzialność oparta o ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej osób prawnych, która obejmuje odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w inny sposób niż przy wykonywaniu władzy publicznej.

Ten pierwszy rodzaj odpowiedzialności reguluje przede wszystkim przepis art. 417 § 1 k.c. Zgodnie z dyspozycją powyższego przepisu – „za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa”.

Podkreślić trzeba, że odpowiedzialność przewidziana w art. 417 k.c. jest odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Należy zatem ustalić, kiedy mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej. Podkreślić trzeba, że wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego wskazuje, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, na przykład użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby.

W niniejszej sprawie strona powodowa wiąże obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością, polegającą na wykonywaniu kar pozbawienia wolności. Stosownie do przytoczonych wyżej poglądów, które podziela sąd orzekający w niniejszej sprawie – ta sfera działalności publicznej musi być uznana za wykonywanie władzy publicznej, albowiem nie należy ona do sfery aktywności innych podmiotów i charakteryzuje ją władcze działanie funkcjonariuszy publicznych

Z tego względu odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa za szkodę [zarówno majątkową, jak i niemajątkową] wyrządzoną w związku z wykonywaniem kary pozbawienia wolności podlega ocenie z punktu widzenia art. 417 k.c.

Analiza tego przepisu w kontekście pozostałych przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową wskazuje, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa są:

1. powstanie szkody;
2. wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym polegającym na bezprawnym działaniu lub zaniechaniu podmiotu wykonującego w imieniu Skarbu Państwa władzę publiczną;
3. normalny związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianym czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda, przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Możliwość domagania się naprawienia szkody niemajątkowej, czyli krzywdy przewidują przede wszystkim art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. i art. 448 k.c. Z art. 445 § 1 k.c. wynika, że w wypadku spowodowania uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z kolei art. 448 k.c. stanowi, że „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się”.

Zauważyć trzeba, że przepis art. 448 k.c. jest ściśle związany z przepisami art. 23 i 24 k.c.

Stosownie do dyspozycji art. 23 k.c. „Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony

przewidzianej w innych przepisach”. W myśl natomiast art. 24 § 1 k.c. „Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny”. Przepis art. 24 § 1 k.c. przewiduje, iż osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na zasadach określonych w kodeksie cywilnym. Przepis ten odsyła więc do dyspozycji przytoczonego wyżej art. 448 k.c.

W niniejszej sprawie strona powodowa podniosła, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego, jakim jest godność osobista poprzez niezapewnienie jej odpowiednich warunków kary pozbawienia wolności, przy czym powód łączył odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa z osadzeniem go w Zakładzie Karnym w N..

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem polskich sądów i trybunałów międzynarodowych kara pozbawienia wolności powinna być wykonywana z poszanowaniem godności człowieka.

Godność człowieka podlega szczególnej ochronie zarówno w prawie polskim, jak i w prawie międzynarodowym. Art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku [V CSK 431/06, LEX 255593] wskazał, że wynikający z powyższej normy konstytucyjnej obowiązek powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Dotyczy to także wykonywania przez państwo zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, w tym także wykonywania orzeczonych kar.

Jak wskazano wyżej, wymóg zapewnienia przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest także jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku, ratyfikowany przez Polskę [Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169], który głosi, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowany przez Polskę w 1993 roku [Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.] stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Z tego przepisu wyprowadza się obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Konieczność respektowania powyższych praw osób osadzonych znajduje odzwierciedlenie w judykaturze Europejskiego Trybunału Praw Człowieka [vide wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 5 grudnia 1979 roku w sprawie skargi numer (...); wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 12 stycznia 1995 roku w sprawie skargi nr 21915/93; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 9 marca 2006 roku w sprawie skargi nr 73786/01; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 kwietnia 2001 roku w sprawie skargi nr 28524/95], który wielokrotnie podkreślał, iż odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewłaściwą ilością łóżek itp. może zostać uznane za poniżające traktowanie w rozumieniu art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Należy zwrócić uwagę, że odpowiednikami przywołanych wyżej norm prawa międzynarodowego są przepisy art. 40, art. 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzające powyższe zasady na grunt prawa polskiego.

Biorąc pod uwagę przywołane wyżej normy prawa międzynarodowego oraz normy konstytucyjne - na gruncie prawa polskiego uzasadniony jest wniosek, że niezapewnienie osobom osadzonym odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Takie postępowanie organów władzy publicznej może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c., jako naruszające dobra osobiste skazanego, to jest godność i prawo do intymności.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, którymi między innymi jest powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą. W niektórych wypadkach ocena odpowiednich warunków wymaga uwzględnienia indywidualnych cech osadzonego, takich jak wiek lub stan zdrowia. Istotnym elementem oceny jest również czas trwania nieodpowiedniego traktowania.

W związku z powyższymi rozważeniami konieczne było ustalenie, czy podczas osadzenia powoda w oznaczonych wyżej jednostkach penitencjarnych zapewniono odpowiednie warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Dokonując ustaleń w tym zakresie należy brać pod uwagę, że artykuł 24 k.c., stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobistego, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać, natomiast na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. W niniejszej sprawie oznacza to, że ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej [analogicznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku, V CSK 431/06, LEX 255593].

W badanej sprawie strona powodowa podniosła szereg zarzutów dotyczących różnych aspektów /odbywania kary pozbawienia wolności. Wszystkie twierdzenia powoda została poddane analizie przez sąd pierwszej instancji poprzez odwołanie się do ustalonego stanu faktycznego i znajdujących zastosowanie do tego stanu faktycznego norm prawa materialnego. Sąd Okręgowy w pełni podziela poczynione w tym zakresie rozważania sądu pierwszej instancji, co czyni zbędnym ich powielanie w niniejszym uzasadnieniu.

Sąd odwoławczy w szczególności akceptuje stanowisko Sądu Rejonowego, że nie doszło do odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia. Zaznaczyć trzeba, że w art. 110 § 2 k.k.w. przewidziano, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Na tle tego przepisu przyjmuje się, że oznaczenie powierzchni pomieszczenia mieszkalnego na osobę jako granicznej jest równoznaczne z ustaleniem standardu na najniższym możliwym poziomie, zaś naruszenie takiego minimum, z reguły stanowi istotną przesłankę stwierdzenia naruszenia godności pozbawionego wolności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego [vide uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 18 października 2011 roku, III CZP 25/11, Biuletyn Sądu Najwyższego z 2011 roku, nr 11, poz. 106] wskazuje się, że naruszenie tego standardu przybiera postać poniżającego i niehumanitarnego traktowania, będącego następstwem przebywania w celi o drastycznie ograniczonej przestrzeni życiowej. Zamknięcie i ograniczenie tej przestrzeni jest konieczną i nieodłączną konsekwencją zgodnego z prawem uwięzienia człowieka, jednak jego rozmiar nie powinien przekraczać „poziomu nieuniknionego cierpienia”. Z tego względu rozważana sytuacja w każdym wypadku stanowi poważny sygnał, że doszło do niehumanitarnego traktowania osoby pozbawionej wolności, prowadzącego do naruszenia jej godności. Przebywanie osadzonego w celi o powierzchni poniżej 3 m<sup>2</sup> na osobę może więc stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Sąd Najwyższy uznał wprawdzie, że każdy przypadek trzeba rozpatrywać indywidualnie, ale jako zasadę można przyjąć, że jeżeli po 6 grudnia 2009 roku doszłoby - z uchybieniem art. 110 § 2 k.k.w. - do naruszenia dopuszczalnej ustawowo normy powierzchniowej na jednego skazanego, to tym samym mogło to doprowadzić w sposób samoistny do naruszenia jego dóbr osobistych i tym samym nie ma konieczności wykazywania innych czynników, które uwzględniane dopiero kumulatywnie z faktem przebywania w celi o powierzchni poniżej 3 m<sup>2</sup> w okresie jednorazowo ponad 14 dni, a łącznie ponad 28 dni, dawałyby skazanemu podstawę do wystąpienia z roszczeniem o ochronę dóbr osobistych [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 roku, V CSK 85/11, LEX nr 1214612]. W ocenie sądu orzekającego

w niniejszej sprawie - powyższe stanowisko Sądu Najwyższego jest słuszne, albowiem art. 110 § 2 kodeksu karnego wykonawczego ustanawia pewne minimum w zakresie powierzchni cel, w których powinna przebywać osoba osadzona w zakładzie karnym celem zapewnienia jej godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Jak wskazano wyżej – co do zasady - powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, powinna wynosić co najmniej 3 m<sup>2</sup>. W tym miejscu wskazać trzeba, że powierzchnia ta powinna być liczona od całkowitej powierzchni użytkowej celi mieszkalnej, albowiem - podobnie, jak to jest czynione w przypadku lokali mieszkalnych - brak podstaw do odliczenia od niej powierzchni zajmowanej przez wyposażenie celi. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy trafnie jednak ustalił, że przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło do ustalenia, że po 6 grudnia 2009 roku powodowi zapewniono wymaganą przez art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnię co najmniej 3 m<sup>2</sup>. Podkreślenia wymaga, że w apelacji powód w istocie nie negował tego faktu, a jedynie wskazywał, że przypadająca na powoda powierzchnia cel mieszkalnych nieznacznie przekraczała 3 m<sup>2</sup>. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że z punktu widzenia procesu resocjalizacji skazanych można byłoby postulować de lege feranda, aby powierzchnia mieszkalna celm przypadająca na jego osadzonego była większa, jednak powinno to być dostosowane do możliwości administracji zakładów karnych. Nie można jednak w obecnym stanie prawnym zarzucać bezprawności pozwanemu w sytuacji, gdy zapewnia minimalną wymaganą powierzchnię cel mieszkalnych wynoszącą 3 m<sup>2</sup>. Z tego względu Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że nie zasługuje na uwzględnienie podstawowy zarzut strony powodowej dotyczący odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, albowiem w okresie objętym żądaniem pozwu powodowi zapewniono odpowiednią powierzchnię mieszkalną.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że strona powodowa wyprowadzała swoje roszczenie także z faktu niezapewniania mu właściwych warunków bytowych podczas osadzenia w jednostkach penitencjarnych.

Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy doszedł jednak do trafnego wniosku, że w stosunku do powoda były przestrzegane wymogi dotyczące wyposażenia celi, w szczególności, że zostały zapewnione wyposażenie w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że twierdzenia powoda o rzekomych złych warunkach sanitarnych, nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Z przywołanych przez niego dowodów z zeznań świadków oraz z dokumentów wynika bowiem, że zakłady karne przestrzegają obowiązujących norm sanitarnych, o czym świadczy chociażby fakt, że przeprowadzone kontrole przez zewnętrzne instytucje nie wykazują istotnych uchybień w tym zakresie. Z dowodów tych wynika również, że powodowi – podobnie jak innym osadzonym zapewniono – zapewniano regularnie wymianę koców i bielizny pościelowej oraz środki służące do higieny osobistej i czystości celi. Wprawdzie z dokumentów tych wynika, że budynki i cele nie zawsze znajdują się w odpowiednim stanie, jednak wynika to z naturalnego zużycia się tego rodzaju obiektów oraz z niewłaściwego utrzymania cel przez samych osadzonych. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że w istocie w Zakładzie Karnym w N. zdarzają się przypadki występowania pluskiew, jednak w przypadku zgłaszania takich przypadków, są niezwłocznie podejmowane czynności dezynfekujące.

Chybiony okazał się także zarzut dotyczący niezapewnienia powodowi odpowiednich warunków higieny związany z brakiem dostępu do ciepłej wody oraz niewłaściwym oddzieleniem kądek sanitarnych. Zauważyć trzeba, że ogólna norma zawarta w art. 102 pkt. 1 i art. 110 § 2 k.k.w. nakazująca zapewnić osadzonemu odpowiednie warunki higieny została skonkretyzowana w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności [Dz.U. Nr 152, poz. 1493 ze zm.]. Z § 30 ust. 3 tegoż rozporządzenia wynika, że „Skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpieli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza”. Z kolei § 28 ust. 1 powyższego rozporządzenia przewiduje, że „Cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 § 3 Kodeksu”.

Z powyższych przepisów wynika, że na zakładzie karnym nie ciąży obowiązek zapewnienia stałego nieprzerwanego dostępu do bieżącej ciepłej wody w celi mieszkalnej. Powinnością zakładu karnego jest jedynie umożliwienie skorzystania przez osobę skazaną przynajmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, co w przypadku powoda zostało spełnione. Niezależnie od tego zauważyć trzeba, że z przesłuchania strony powodowej wynika, że w celach, w których był osadzony powód, był zapewniony dostęp do bieżącej zimnej, a w większości również do ciepłej wody. Tym samym zostały stworzone powodowi odpowiednie warunki do zachowania higieny – gdyż nawet w tych celach, w których powód miał zapewnioną jedynie zimną bieżącą wodę, istniała możliwość podgrzania tej wody za pomocą własnych urządzeń elektrycznych.

W zakresie usytuowania urządzeń sanitarnych należy zwrócić uwagę, że § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności wymaga jedynie, aby niezbędne urządzenia sanitarne zostały usytuowane w celi w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. Powyższy wymóg należy rozumieć jako obowiązek oddzielenia urządzeń sanitarnych od pozostałej części celi w taki sposób, aby zapewnić osobie korzystającej z tych urządzeń pewien minimalny poziom prywatności. Z przepisu tego nie wynika natomiast konieczność wyodrębnienia w sposób trwały za pomocą ścianek pomieszczenia ubikacji, choć niewątpliwie celowe byłoby takie rozwiązanie.

W rozpoznawanej sprawie z prawidłowych ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że wszystkie cele, w których przebywał powód, miały wydzieloną część, w której znajdowały się urządzenia sanitarne. Jednocześnie z powyższych dowodów wynika, że w celach tych doszło do wyodrębnienia tej części od pozostałej części pomieszczenia w sposób zapewniający intymność osób korzystających z sanitariatu. Z tego względu nie można w tym zakresie przyjąć, że doszło do naruszenia standardów wykonywania kary pozbawienia wolności, które prowadziłyby do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci jego godności osobistej.

Sąd Rejonowy trafnie uznał, że bezzasadne są także twierdzenia powoda, że w czasie pobytu w zakładach karnych nie zapewniono mu wyżywienia odpowiedniej jakości. W świetle przeprowadzonych dowodów z zeznań świadków oraz dokumentów uznać trzeba powyższe zarzuty powoda za gołosłowne i oparte wyłącznie na jego subiektywnych odczuciach. Sąd pierwszej instancji w szczególności trafnie wskazał, że powód miał zgodnie ze wskazaniami medycznymi zapewnioną dietę lekkostrawną.

Sąd Rejonowy prawidłowo także przyjął, że powód miał możliwość zaspokajania potrzeb rozwojowych i kulturalnych. Wprawdzie rzeczywiście na jednym z oddziałów nie było świetlicy, ale można było wychodzić na spacerownik i korzystać z boiska do siatkówki, a ponadto uczestniczyć w innych zajęciach oświatowych, kulturalnych, sportowych itp.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że w czasie pobytu w zakładach karnych nie doszło do naruszenia lub narażenia zdrowia powoda. Z przeprowadzonych dowodów, zwłaszcza z dokumentacji medycznej wynika, że powód wielokrotnie korzystał z pomocy medycznej w ramach więziennej służby zdrowia, której funkcjonariusze niezwłocznie po zgłoszeniu przez powoda problemów zdrowotnych podejmowali wobec niego odpowiednie procedury medyczne, zapewniając mu odpowiednią diagnostykę i leki. Za całkowicie chybiony jest zarzut powoda, że narażono go na kontakt z nosicielami gruźlicy. Przede wszystkim, gruźlica jest chorobą powszechnie występującą i z tego względu można mieć kontakt z nosicielami prątków gruźlicy także na wolności. Istotne zagrożenie stanowią jedynie osoby chorujące na czynną postać gruźlicy. W Zakładzie Karnym w N. ujawnione jedynie kilka takich osób, przy czym niezwłocznie administracja zakładu karnego podejmowała czynności zmierzające do ich odizolowania od pozostałych osadzonych. O tym, że działania te były skuteczne świadczy fakt, że przypadki zachowania na gruźlicę były sporadyczne. Z powyższych przyczyn twierdzenia powoda, że narażono jego zdrowie poprzez brak środków ochronnych w czasie kontaktów z osobami chorymi na gruźlicę, są całkowicie bezzasadne.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności uzasadniony jest wniosek, że podczas osadzenia powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej nie doszło do naruszenia prawa powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w humanitarnych warunkach, a tym samym do naruszenia jego dóbr osobistych.

Podkreślić trzeba bowiem, że przy ocenie, czy do takiego naruszenia doszło decydujące znaczenia ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie w kontekście wszystkich okoliczności sprawy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 roku, II CR 692/75, OSNC 1976, nr 11, poz. 251; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, z. 9, poz. 330].

W niniejszej sprawie uznać trzeba, że podczas odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności stopień jej dolegliwości był odpowiedni do istoty tej kary i nie doszło do przekroczenia standardów wykonywania tego rodzaju kar przyjętych w polskim i międzynarodowym porządku prawnym. W tym stanie rzeczy z obiektywnego punktu widzenia nie można uznać, że podczas odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Z tym stanie rzeczy nie zaistniały także podstawy do przyznania powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Jak wskazano wyżej - przepis ten jest niewątpliwie związany z treścią art. 24 k.c., w którym zawarto podstawową konstrukcję cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych. Nie budzi też wątpliwości, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. jest bezprawność działania sprawcy. Brak w art. 448 k.c. wyraźnej wzmianki o winie jako koniecznej przesłance roszczenia pieniężnego mógłby więc uzasadniać stanowisko, prezentowane w literaturze, że bezprawność naruszenia dobra osobistego jest konieczną i wystarczającą przesłanką tego roszczenia. Ten pogląd nie znalazł jednak szerszej aprobaty w piśmiennictwie. Większość autorów, wskazując na ułożenie art. 448 k.c., wśród przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych, które zasadę winy statuują jako podstawową przesłankę odpowiedzialności deliktowej [odpowiedzialność na zasadzie ryzyka albo też na zasadach współzycia społecznego występuje tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie], opowiedziały się za tym, że art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych. Zwolennicy tego zapatrywania podnoszą, że gdyby ustawodawca chciał, aby przesłanką roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. była wyłącznie bezprawność naruszenia dobra osobistego, to umieściłby ten przepis w części ogólnej prawa cywilnego [w obrębie art. 24 k.c.]. Tymczasem w art. 24 k.c. jest odesłanie do „zasad przewidzianych w kodeksie”. W judykaturze za przytoczonym tu dominującym poglądem opowiedział się także wielokrotnie Sąd Najwyższy [między innymi w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53, w wyroku z dnia 19 stycznia 2007 roku, III CSK 358/06, LEX nr 277289; w wyroku z dnia 1 kwietnia 2004 roku, II CK 155/03; nie publ.; w wyroku z dnia 15 czerwca 2005 roku, IV CK 805/04; nie publ., w wyroku z dnia 28 września 2005 roku, I CK 256/05, nie publ.]. Powyższy pogląd podziela także sąd orzekający w niniejszej sprawie – z tym zastrzeżeniem, że o tym, jaka zasada odpowiedzialności warunkuje możliwość dochodzenia roszczenia przewidzianego w art. 448 k.c., decydować powinien przepis szczególnie regulujący w danym przypadku odpowiedzialność odszkodowawczą.

W niniejszym przypadku podstawą odpowiedzialności deliktowej pozwanego Skarbu Państwa w stosunku do powoda stanowi przywołany wyżej przepis art. 417 § 1 k.c. Przepis ten uzależnia powstanie odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa od możliwości przypisania czynu niedozwolonego, polegającego na niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej, które prowadzi do powstania szkody. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym stanowiskiem judykatury [vide wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 roku, SK 18/00, OTK 2001/8/256; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2002 roku, V CKN 1248/00, OSP 2002/10/128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 roku, I CKN 581/99, OSNC 2002/10/128] – przepis ten należało interpretować w ten sposób, że dla przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności deliktowej nie jest konieczne, aby zachowanie wyrządzającego szkodę było zawinione, wystarczające jest bowiem ustalenie, że jego postępowanie jest obiektywnie bezprawne.

W niniejszej sprawie - jak wskazano wyżej - przesłanka bezprawności nie została jednak spełniona, gdyż pozwany w stosunku do powoda nie naruszył żadnych norm prawnych regulujących sposób wykonywania warunków odbywania kary pozbawienia wolności, co oznacza, że na pozwanym nie spoczywa obowiązek naprawienia szkody doznanej przez powoda na skutek ewentualnego naruszenia jego dóbr osobistych w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

Niezależnie od tego wskazać trzeba, że powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie [vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku, III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 roku, V CSK 489/10, LEX nr 1102552], że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy.

Z tego względu nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przyznanie tego rodzaju świadczenia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało.

W niniejszej sprawie – jak wskazano wyżej – z obiektywnego punktu widzenia nie można uznać, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności były dla powoda źródłem krzywdy. Jest oczywiste, że sam pobyt w warunkach izolacji stanowi istotną dolegliwość dla osoby osadzonej, jednak wynika to z istoty kary pozbawienia wolności. W niniejszej sprawie nawet zakładając, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek nieodpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, to nie było ono na tyle istotne, żeby spowodować u niego cierpienia psychiczne lub fizyczne.

Nawet uznanie, iż warunki, w których był osadzony powód naruszały jego godność i prawo do prywatności, to gradacja tych naruszeń nie przybrała jednak takiej formy, w której można by podzielić twierdzenie powoda o osadzeniu go w niegodziwych i nieludzkich warunkach, co dopiero w ocenie sądu mogłoby uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia. Z literalnego brzmienia art. 448 k.c. wynika, że przyznanie przez sąd zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych ma charakter fakultatywny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych [wyrok Sadu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, II PK 245/05, OSNP z 2007 r. z. 7-8 poz. 101]. W badanej sprawie powód nie wykazał, aby dolegliwości jakich rzekomo doznał w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności uzasadniały twierdzenie o osadzeniu go w niegodziwych, niehumanitarnych i nieludzkich warunkach, co miałyby wywołać szkodę niemajątkową w rozmiarze mogącym być zrekompensowanym wyłącznie odpowiednią sumą pieniężną.

W tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że powodowi nie przysługuje roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie przywołanego wyżej art. 448 k.c.

Kierując się powyższymi przesłankami na podstawie art. 385 k.p.c.. apelacja powoda jako bezzasadne podlegała oddaleniu, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. w związku z art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie – biorąc pod uwagę, że apelacja powoda została w całości oddalona – powód powinien zwrócić pozwanej całość poniesionych kosztów tytułem wynagrodzenia radcowskiego w wysokości ustalonej na podstawie § 8 ust.1 pkt 26 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 roku z uwagi na datę wniesienia apelacji.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w punkcie drugim sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi orzeczono na podstawie art. 223 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059, Nr 126, poz. 1069 i Nr 153, poz. 1271). Stosownie do wniosku pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla powoda należało mu przyznać koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym ustalone na podstawie § 14 ust.1 pkt 26 w związku z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu powiększone o podatek od towarów i usług.

Kierując się powyższymi przepisami orzeczono jak w punkcie trzecim sentencji.

SSO Sławomir Krajewski SSO Tomasz Sobieraj SSO Iwona Siuta